

Najważniejsze wiadomości

- Chrl: CPI wyniosło 2.9% w czerwcu, oczekiwano 3.3%
- Chrl: PKB wzrósł 10.3% r/r w II kwartale
- Chrl: produkcja przemysłowa wzrosła o 13.7% r/r, oczekiwano wzrostu o 15.1%
- US: sprzedaż spadła o 0,5% m/m, oczekiwano wzrostu o 0,1%
- US: zapasy ropy wyniosły 353.1 mln
- EZ: inflacja CPI wyniosła 1.4% r/r w czerwcu
- US: bilans handlu zagranicznego wyniósł - 42,27 mld w maju, oczekiwano - 39,2 mld
- UK: stopa bezrobocia wyniosła 7.8% w maju, oczekiwano 7.9%

Główne wydarzenia dnia

			Prognoza	Poprzednio
14:30	US	liczba nowozarejestrowanych bezrobotnych	450 tys.	454 tys.
14:30	US	indeks Empire State	18.9	19.6
15:15	US	produkcja przemysłowa	0,00%	1,2%
16:00	US	indeks Filadelfia Fed	10.00	8.00

Zgodnie ze schematem

Środowa sesja na Wall Street przebiegała zgodnie z utartym schematem. Rynek był wykupiony po kilku dniach agresywnych wzrostów z rządu. Wysokie notowania kontraktów w porannym handlu zostało wykorzystane przez podaż i rynek systematycznie schodził na niższe poziomy jeszcze przed otwarciem sesji. Zakres korekty był przewidywalny - popyt utrzymał strefę 1080-85 i ilekroć podaż spychała notowania w tę strefę następował kontratak. Gorsze zachowanie rynku można tłumaczyć słabymi danymi o sprzedaży detalicznej i obniżeniem prognoz wzrostu gospodarczego przez Fed. Głównym powodem były jednak względy techniczne. Jeszcze tydzień temu kontrakty były notowane poniżej 1010, co daje olbrzymi ruch w bardzo krótkim czasie. Rynek był zwyczajnie podatny na korektę i nastąpiłaby ona tak czy inaczej. Dzisiejszy handel powinien przebiegać w ostatnich zakresach, czyli strefą wsparcia będzie nadal 1080-85, z tym, że może dojść do naruszenia dolnego poziomu w przypadku gorszych danych o produkcji przemysłowej. Strefą oporu będzie 1098-1101. Inne rynki zachowują się zasadniczo zgodnie z trwającymi tendencjami. Dolar słabnie. Jen jest w zakresach. Na ropy obserwujemy niewielką korektę ostatnich wzrostów, ale ciągle w ramach tendencji wzrostowej. Rentowności obligacji zachowują się stabilnie. Oprócz danych makro będą oczywiście wyniki spółek. Przed sesją największy wpływ na sentyment będą miały wyniki JP Morgan. Po sesji - wyniki Google. To właśnie zyski i prognozy Google mogą wywołać największe zmiany, ze względu na niższą płynność po zamknięciu oraz tradycyjnie silny wpływ na sentyment na Nasdaq.

EUR/PLN



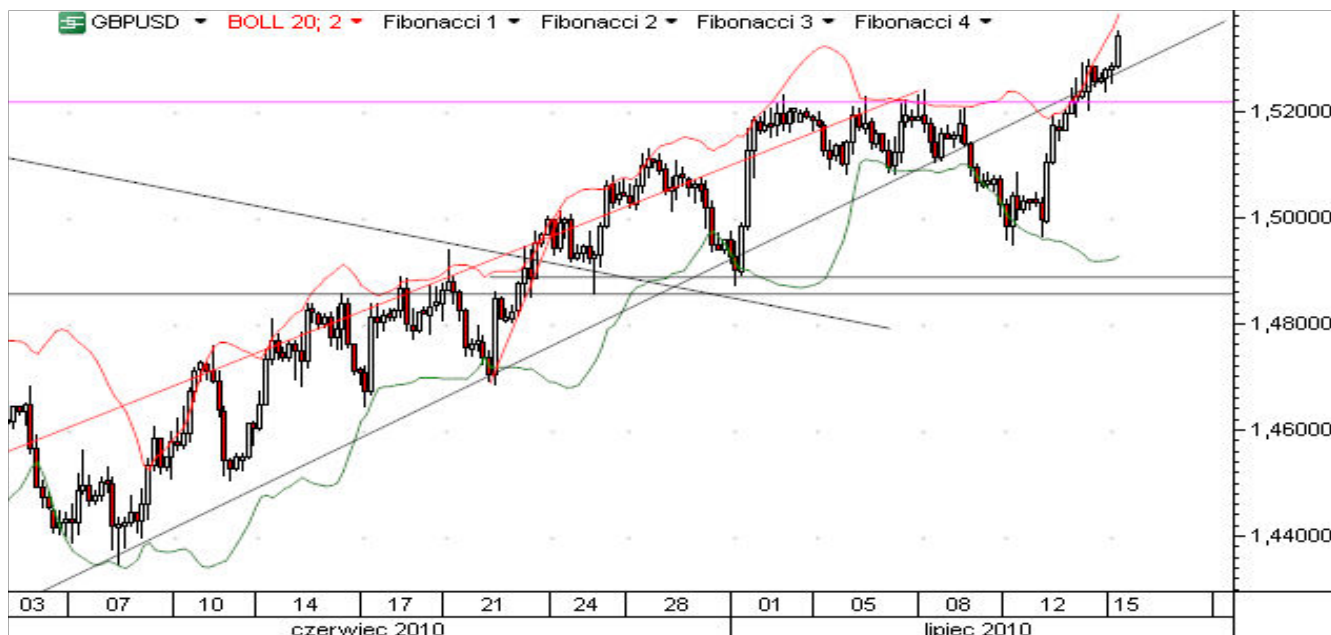
Słabe zachowanie amerykańskiego dolara przy stabilnych giełdach sprzyja dzisiaj złotemu. Aprecjacja do euro przebiega bardzo powoli, gdyż rynek jest ciągle ostrożny na tych poziomach, a wsparcie przy 4,04-4,05 nadal się trzyma. Nieco inaczej sytuacja wygląda na dolarzłotym, który zniżkuje pod wpływem rosnącego eurodolara. Zakładając scenariusz wzrostowy na eurodolarze, USDPLN powinien zrobić nowe minimum, a celem ruchu będzie 3,13 przy projekcji 1:1. Jest mało prawdopodobne by ten poziom był testowany dzisiaj.

EUR/USD



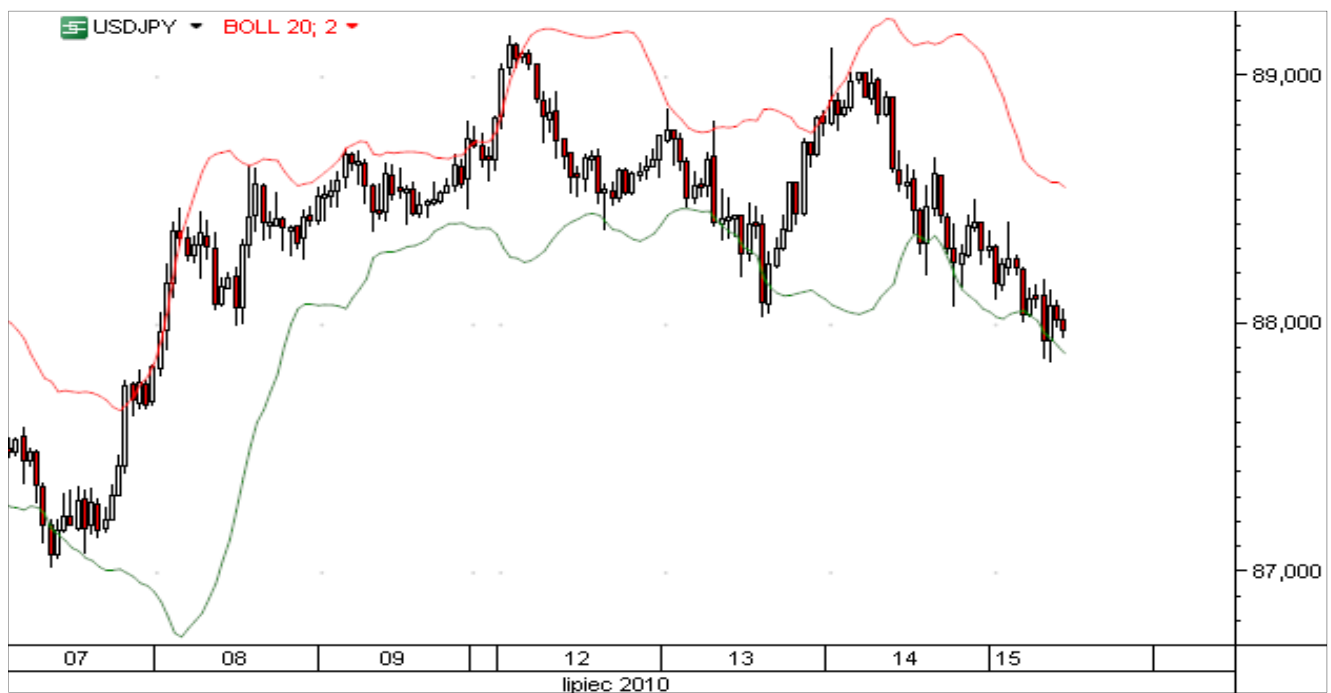
Wczorajsze zachowanie notowań eurUSD było zgodne z klasycznym schematem. Po silnym impulsie z wtorku, rynek konsolidował się w wąskim zakresie i gdy już minęło zagrożenie w postaci danych o sprzedaży detalicznej (brak większej reakcji), popyt przystąpił do ataku. Wcześniejsze wykupienie oraz bliskość oporu technicznego sprawiły, że atak był nieskuteczny i rynek się cofnął aczkolwiek jedynie nieznacznie. Obecnie handel odbywa się w ramach niewielkiej formacji chorągiewki. Gracze wyczekują na kolejną porcję danych z USA, tym razem dane o produkcji przemysłowej. Niewielka skłonność do realizacji zysków na tych poziomach każe przypuszczać, że euro może jeszcze się umocnić do dolara. Następny atak może być bardziej skuteczny, a celem będzie strefa 1,2840-50

GBP/USD



Dolar w dalszym ciągu jest pod presją w relacji do funta. Fałszywe wybiecie dołem z zakresu, a następnie atak na nowy szczyt i dzisiejsze utrzymanie się notowań w pobliżu górnego zakresu handlu, to sygnał, że prawdopodobnie zobaczymy wyższe poziomy na funtdolarze. W przypadku kolejnego ataku popytu na EURUSD, GBPUSD powinien kontynuować trend w kierunku 1,55. Najbliższe istotne dane z Wielkiej Brytanii pojawią się dopiero za tydzień (sprzedaż detaliczna), więc korelacja z eurodolarzem powinna być wysoka.

USDJPY



Gorsze od oczekiwań dane z Chin oraz słaba sesja na azjatyckich parkietach umocniły jena do większości walut. USDJPY, po wczorajszym drugim nieudanym ataku na opór przy 89,00, dzisiaj spadł poniżej 88,00. Obecnie dolarjen handlowany jest w pobliżu istotnego wsparcia krótkoterminowego. Przełamanie strefy 87,80-88,00 będzie sygnałem sprzedaży i otworzy drogę do ataku na minima. Biorąc pod uwagę stabilne zachowanie giełd i ostatnie wzrosty ten scenariusz wydaje się mało prawdopodobny. Rynek powinien pozostać w zakresie 87,80-89,20.

Dział Rynków Zagranicznych

Siedziba Domu Maklerskiego IDM S.A.:

Dom Maklerski IDM S.A.
ul. Mały Rynek 7
31-041 Kraków

Dział Rynków Zagranicznych
ul. Złota 59
00-120 Warszawa
Tel. (22) 489 94 88
www.idmsa.pl

Podmiotem sprawującym nadzór na działalnością Domu Maklerskiego IDM S.A. jest Komisja Nadzoru Finansowego.

Niniejsza publikacja została przygotowana przez Dom Maklerski IDMSA. wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. w sprawie informacji stanowiących rekomendacje dotyczące instrumentów finansowych, ich emitentów lub wystawców. Wyłączną odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Właścicielem majątkowych praw autorskich do raportu jest Dom Maklerski IDMSA. Powielanie bądź publikowanie niniejszej publikacji lub jej części bez pisemnej zgody Domu Maklerskiego IDMSA jest zabronione.

Analitik (analitycy), którzy przygotowali powyższy raport, niniejszym oświadczają, że przygotowując ten raport wyrazili poglądy odzwierciedlające ich osobistą wiedzę na ten temat. Dom Maklerski IDM S.A. dołożył należytej staranności przy sporządzaniu raportu, w celu zapewnienia, iż zawarte w nim informacje nie są błędne lub nieprawdziwe w dniu ich publikacji. Dom Maklerski IDM S.A. i jego pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za ich prawdziwość i kompletność, jak również nie odpowiadają za jakiegokolwiek szkody powstałe w wyniku wykorzystywania niniejszej publikacji lub zawartych w niej informacji.